

*Sygn. akt XVII AmC 5533/11*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2012 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów** w składzie następującym:

**Przewodniczący:** SSR (del.) Anna Maria Kowalik

Protokolant: Aleksandra Raban

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2012 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...)

przeciwko (...) w T.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

#### **orzeka:**

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje stosowania przez (...)w T. w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „**Za pisemne wezwanie pobiera się zryczałtowaną opłatę w kwocie 20 zł**”;
2. nakazuje pobrać od (...)w T. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony
3. zasądza od (...)w T. na rzecz (...) kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...)w T..

**SSR Anna Maria Kowalik**

*Sygn. akt XVII AmC 5533/11*

## UZASADNIENIE

(...) wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia wzorca umowy stosowanego przez (...) w T. o treści: „**Za pisemne wezwanie pobiera się zryczałtowaną opłatę w kwocie 20,00 zł.**”, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że kwestionowane postanowienie niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta, gdyż przenosi na konsumenta koszty prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej, jednocześnie nie przewiduje analogicznych opłat na rzecz konsumenta, gdyby to on wysłał wezwanie do zapłaty do pozwanego. Ponadto zastrzeżenie tak wysokiej opłaty, w sytuacji gdy wysłanie listu poleconego kosztuje niecałe 4,00 zł, stanowi swoistą karę dla konsumentów, obok odsetek za opóźnienie, za nieterminowe spełnienie świadczenia,.

**W odpowiedzi na pozew** (...)a w T. wniósł o oddalenie powództwa w całości i połączenie niniejszej sprawy z innymi toczącymi się przed tutejszym Sądem. W uzasadnieniu wskazał, że żądanie pozwu jest bezzasadne, albowiem kwestia niedozwolonego charakteru przedmiotowego zapisu została już prawomocnie rozstrzygnięta w toku postępowania prowadzonego przez Prezesa Urzędu ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzją z dnia 20 września 2011 roku ((...)). Ponadto podniósł, że kwota 20,00 zł pobierana za wysłanie wezwania do zapłaty obejmuje uzasadnione

i rzeczywiście poniesione przez uczelnię koszty związane z przygotowaniem pisma, czasem pracy pracowników sekretariatu oraz koszt wysyłki listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru (k.15). W piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2012 roku pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko oraz podniósł zarzut naruszenia przez powoda art. 5 kc (39-41).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

(...) w T. w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcami umów, które zawierają następujące postanowienie: „Za pisemne wezwanie pobiera się zryczałtowaną opłatę w kwocie 20,00 zł.”.

Decyzją z dnia 20 września 2011 roku Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ((...)) nakazał wykreślenie z wzorca umownego w/w postanowienia i zawieranie nowych umów w oparciu o wzorzec umowny nie zawierający zakwestionowanego zapisu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o połączenie niniejszej sprawy ze sprawami o sygn. akt XVII AmC 5531/11 oraz XVII AmC 5532/11, albowiem stosowanie do przepisu art. 191 kpc powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń. Powyższy zapis daje zatem powodowi prawo wyboru, z którego powód może skorzystać i dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń, albo nie skorzystać, i dochodzić każdego roszczenia w odrębnym pozwie. W niniejszej sprawie powód wniósł o uznanie za niedozwolone konkretnego postanowienia wzorca stosowanego przez pozwanego, a zatem Sąd był zobowiązany do indywidualnej oceny tego postanowienia z punktu widzenia przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc. Wobec tego zdaniem Sądu nie jest uzasadnione i prawidłowe dla trafności wydawanych w takich sprawach rozstrzygnięć łączenie wielu żądań w jednym pozwie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stosownie do treści art. 479<sup>(36)</sup> k.p.c. i art. 479<sup>(38)</sup> k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (konsumenta). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Instytucja niedozwolonych postanowień umownych opisana w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., ma na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie,

jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki zależy od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii).

Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem nie była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

**„Dobre obyczaje”** to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania.

Pojęcie **„interesów konsumenta”** należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta, jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04). Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku.

Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przesłanki służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego.

Pozwany w umowach zawieranych z studentami posługuje się wzorcem zawierającym stwierdzenie **„Za pisemne wezwanie pobiera się zryczałtowaną opłatę w kwocie 20,00 zł.”** Jednocześnie w żadnym miejscu wzorca umownego nie przedstawia kalkulacji, z której by wynikało, że w rzeczywistości koszt wysłania wezwania do zapłaty za każdym razem wynosi 20,00 zł. W ocenie Sądu powód jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą ustalając wysokość opłat za świadczone usługi powinien uwzględniać wszelkie koszty związane z prowadzoną działalnością

gospodarczą, w tym koszty związane z windykacją należności. Skoro zakwestionowany zapis nie zawiera sposobu ustalenia wysokości opłaty na poziomie 20,00 zł, oznacza to brak ekwiwalentności świadczeń i skutkować może bezpodstawnym wzbogaceniem się pozwanego. Wskutek takiego zapisu pozwany czerpie bowiem nieuzasadnione korzyści majątkowe kosztem kontrahentów, czyli konsumentów. Takie postępowanie w sposób rażąco narusza interesy konsumentów i dobre obyczaje. Przedsiębiorca powinien bowiem działać na rynku w sposób rzetelny i tego oczekują od niego konsumenci.

Powyższe wskazuje, iż sporne postanowienie umowne wyczerpuje treść klauzuli przewidzianej w art. 385<sup>3</sup> pkt 12 k.c. i przesadza o jej abuzywności.

Postanowienie umowne narusza także dobre obyczaje, gdyż godzi w równowagę kontraktową stron. Kwestionowane postanowienie zastrzeżone zostało jedynie na rzecz pozwanego, z wykluczeniem jego klientów.

W tej sytuacji została zakłócona zasada równouprawnienia stron umowy – na korzyść pozwanego, co jest niezgodne z art. 385<sup>1</sup> k.c.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o sensie identycznym z zakwestionowanym postanowieniem (poz.(...), (...), (...)).

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479<sup>43</sup> w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118).

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że nie ma racji pozwany twierdząc, że powództwo podlega oddaleniu, albowiem zakwestionowana przez powoda klauzula została prawomocnie uznana za niedozwoloną decyzją Prezesa UOKiK z dnia 20 września 2011 roku. Decyzje Prezesa UOKiK nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej, dlatego też wydanie przez Prezesa UOKiK decyzji zakazującej stosowania konkretnego postanowienia wzorca w umowach z konsumentami z uwagi na jego niedozwolony charakter, nie stanowi przesłanki do oddalenia powództwa.

Sąd nie podziela również stanowiska pozwanego jakoby wystąpienie z niniejszym pozwem stanowiło naruszenie przez powoda art. 5 kc. W ocenie pozwanego powód dopuścił się naruszenia wspomnianego przepisu, albowiem wytoczył powództwo, w sytuacji, gdy sprawa była przedmiotem postępowaniem przez UOKiK, a pozwany działając w dobrej wierze i w interesie studentów zobowiązał się do zmiany zakwestionowanych przepisów. Zatem w dacie składania pozwu odpadła podstawa do działania w interesie praw konsumentów, o czym powód doskonale wiedział, dołączając do pozwu kopię decyzji Prezesa UOKiK.

W ocenie Sądu nie można zgodzić się z powyższą argumentacją, albowiem powód występując z niniejszym powództwem działał w interesie konsumentów wyrażającym się w ustaleniu przedmiotowego zapisu za niedozwolony i w przypadku uwzględnienia powództwa do wpisania postanowienia wzorca do rejestru klauzul abuzywnych. Zamierzony przez powoda skutek mógł być osiągnięty tylko w postępowaniu przed Sądem, tym bardziej, że pozwany pomimo wydania decyzji przez Prezesa UOKiK w dniu 20 września 2011 roku, nie zaprzestał stosowania zakwestionowanego postanowienia do daty rozprawy tj. do dnia 27 kwietnia 2012 roku, w tym stanie rzeczy działania powoda nie można było uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Z powyższych względów kwestionowane postanowienie stanowi w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składały się: wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa.

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

SSR (del) Anna Maria Kowalik